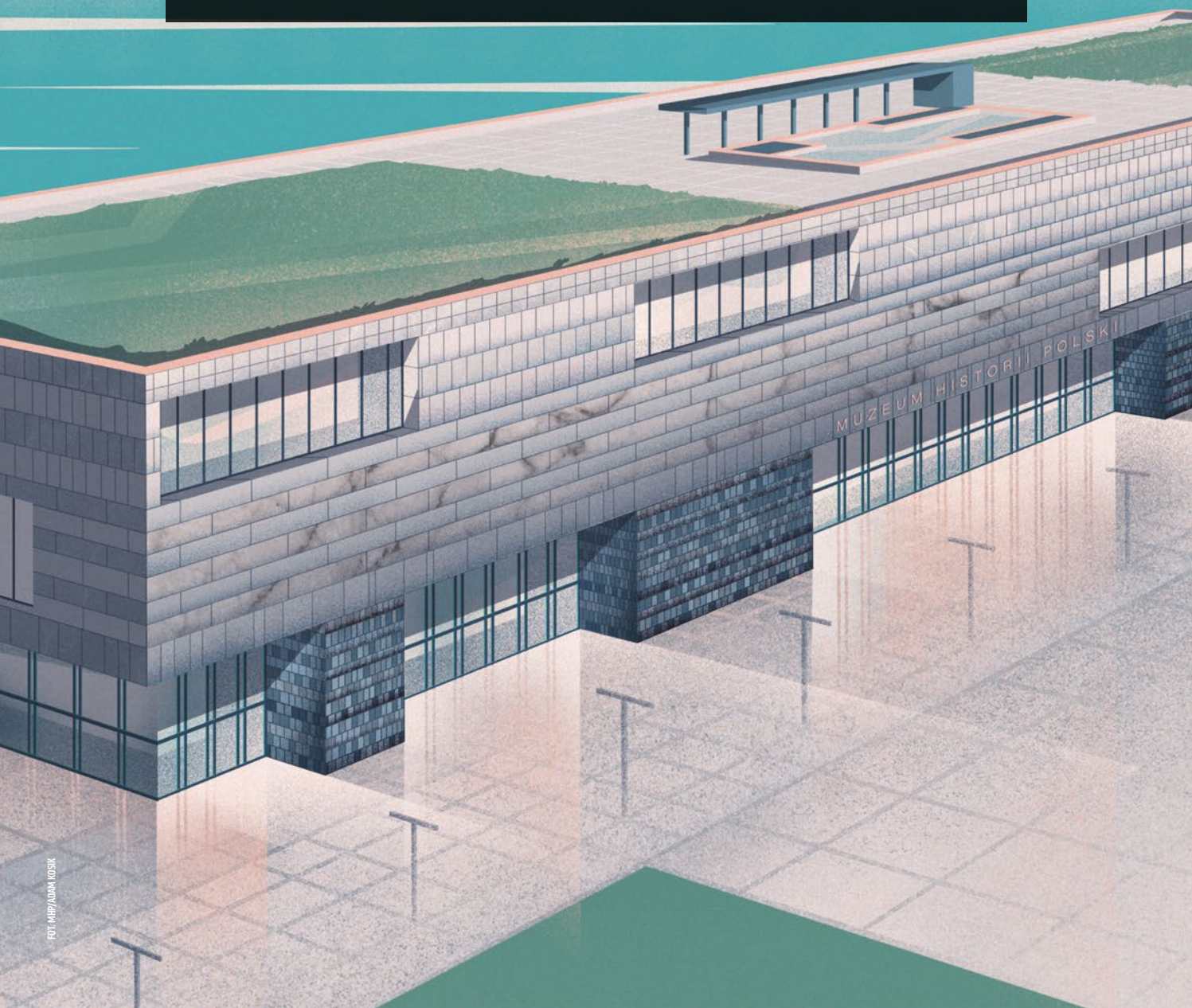


DODATEK SPECJALNY

WEJDŹ DO HISTORII!

Otwarcie Muzeum Historii Polski w Warszawie



Muzeum Historii Polski będzie w przyszłym roku obchodzić 18. urodziny. Tymczasem pierwsi goście odwiedzą was w nowej siedzibie dopiero w końcu września 2023 r. Dlaczego tyle na to czekaliśmy?

ROBERT KOSTRO, DYREKTOR MUZEUM HISTORII POLSKI: Początkowo planowaliśmy wybudować gmach nad Trasą Łazienkowską, koło Zamku Ujazdowskiego. W 2009 r. w międzynarodowym konkursie wybraliśmy nawet projekt architektoniczny, ale ówczesny minister kultury Bogdan Zdrojewski wstrzymał jego realizację. Muzeum znalazło się w stanie zawieszenia – a w pewnym momencie przygotowałem „Białą Księgę”, szykując się do rezygnacji. Promyk nadziei zaświecił, kiedy pojawił się pomysł, by Muzeum umieścić na warszawskiej Cytdeli. Zasadnicze znaczenie miały dla nas decyzje wicepremiera Piotra Glińskiego o zapewnieniu finansowania inwestycji. W lutym 2016 r. podpisaliśmy umowę z pracownią architektoniczną WXCA, a jesienią zaakceptowaliśmy projekt budynku. W lipcu 2018 r. symbolicznie wbiiliśmy pierwszą łopatę pod jej budowę. Nie obyło się bez problemów. Nasze prace przedłużyły pandemia COVID-19 i gospodarcze skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Na szczęście dzięki determinacji zespołu i silnemu wsparciu ministerstwa w najbliższych tygodniach nowy gmach MHP będzie mógł przyjąć pierwszych gości.

Sam gmach jest zresztą imponujący: sześć kondygnacji, powierzchnia kilku boisk piłkarskich.

Przedstawienie ponadtysiącletniej historii Polski wymaga przestrzeni. Nasza przyszła wystawa stała zajmie 7,3 tys. mkw. Dla porównania: Niemieckie Muzeum Historyczne ma ok. 8 tys., a Muzeum II Wojny Światowej ok. 6 tys. mkw. Nowy gmach inauguruje wystawę „Wielkie i małe historie. Tworzenie kolekcji Muzeum Historii Polski”, prezentowanej w liczącej 1,4 tys. mkw. sali ekspozycji czasowych. Do chwili otwarcia w 2026 r. wystawy stałej ta przestrzeń będzie sercem wystawienniczej działalności MHP.

Czy wystawa na otwarcie MHP zaprezentuje to, co najlepsze ze zbiorów Muzeum?

Ekspozycję tworzy ok. 500 z około 60 tys. obiektów z kolekcji MHP. Uni-

MHP: wejdź do historii!



Robert Kostro, dyrektor Muzeum Historii Polski

FOT. MHP/MARIUSZ BODNAR

katowe obrazy Bractwa św. Łukasza, detale architektoniczne pałacu Villa Regia wybudowanego przez Władysława IV wydobyte przez archeologów z Wisły czy kopie konserwatorskie aktu unii lubelskiej i konfederacji warszawskiej – to tylko niektóre z wyjątkowych obiektów prezentowanych na wystawie. Obok dzieł sztuki i rzemiosła, zabytków o kluczowym znaczeniu dla historii państwa i narodu jest miejsce dla przedmiotów pozornie zwyczajnych, które były świadkami poruszających losów ich właścicieli. Wystawa na otwarcie będzie swego rodzaju zapowiedzią wystawy stałej. Oczywiście będzie inaczej skonstruowana, ale te eksponaty – i jeszcze więcej! – znajdują się właśnie na przyszłej ekspozycji stałej naszego Muzeum. Będzie to przedsmak tego, co zobaczymy w bliskiej przyszłości.

Jednak współczesne Muzeum to nie tylko wystawy.

Naturalnie, to także szeroka działalność kulturalna i edukacyjna. W nowym gmachu mamy audytorium o niezwykłych walorach akustycznych oraz salę kinową, a także przestrzenie edukacyjne i konferencyjne. Będziemy miejscem przyjaznym rodzinie i zamierzamy rozwijać współpracę ze szkołami – tak w przestrzeniach budynku, jak na specjalnie zaprojektowanym Parku Edukacyjnym MHP. To przede wszystkim wielka szansa. Z pewnością trafi do nas wielu turystów z Polski i z zagranicy. Dzięki tej znakomitej infrastrukturze będziemy mogli barwniej i bardziej przekonująco opowiadać o dziejach naszego państwa i narodu.

Czym Muzeum Historii Polski będzie się różniło od podobnych instytucji w naszym kraju?

Muzea historii narodowej istnieją w wielu krajach świata, w tym w Niemczech, USA, Rosji, w Czechach i na Węgrzech. Takiego muzeum w naszym kraju po prostu dotąd nie było. Są w Polsce muzea narodowe, zajmujące się głównie sztuką, są muzea tematyczne: powstania warszawskiego, drugiej wojny światowej, historii Żydów polskich... Wiele tematów jednak nie stało się obiektem zainteresowania muzealników. Bywało tak, że ważne pamiątki historii naszego państwa i narodu nie znajdowały dla siebie do-



Siedziba Muzeum Historii Polski (elewacja od strony wschodniej)

FOT. MHP/RAFAL CHMIELEWSKI

bręgo miejsca – my jesteśmy instytucją, która stanie się dla nich domem.

Na przykład?

Na przykład tzw. polska Enigma, maszyna szyfrująca zbudowana przez polskich kryptologów, świadectwo ogromnego wkładu polskiego w zwycięstwo aliantów w drugiej wojnie światowej. Do niedawna znajdowała się w zbiorach Instytutu Piłsudskiego w Londynie, placówki niezwykle zasłużonej, lecz nieposiadającej większych możliwości ekspozycyjnych. Tymczasem na przyszłej wystawie stałej Muzeum Historii Polski taki obiekt będą mogły zobaczyć setki

tysięcy zwiedzających rocznie. Nieprzypadkowo zresztą również on znajdzie się na wystawie czasowej inaugurującej naszą działalność na warszawskiej Cytadeli.

Spodziewa się pan, że Muzeum zajmie wyjątkowe miejsce wśród muzeów historycznych w naszym kraju?

Żyjemy w kulturze obrazkowej, toteż muzea jako instytucje przechowujące i przedstawiające objekty i ikonografię są dobrze dopasowane do współczesnej wrażliwości. Tym samym mamy szczególną misję, by zainteresować młodych ludzi historią. Sądzę, że stąd bierze się popularność muzeów historycznych. A czy zajmiemy wyjątkowe miejsce? Na pewno mamy szczególny potencjał, ponieważ jako jedyna placówka przedstawiamy pełny przekrój historii Polski.

Czy to muzeum dla przyszłych pokoleń?

Ambicja tworzenia takiego muzeum jak nasze bierze się z przekonania, że w każdym pokoleniu trzeba na nowo opowiedzieć historię i znaleźć nowe środki, które skutecznie dotrą do młodej generacji. Współczesne muzeum pozostaje wyjątkowo atrakcyjnym narzędziem opowiadania o historii. Równocześnie trzeba mieć świadomość, że kolejne pokolenia nie będą myślały idealnie tak samo jak my. Wybiorą pewne elementy tradycji, a inne odrzucą. Pokolenie moich córek w swoim czasie opowie historię Polski na swój własny sposób. Kiedyś opowiadał Gall Anonim, potem w jego ślady poszli historycy, pisarze, muzealnicy, filmowcy. W tym łańcuchu pokoleń jest miejsce i dla nas.



Elewacja siedziby Muzeum Historii Polski

FOT. MHP/MACIEJ CIOCH

Warszawska Cytadela: krótka historia



Koszary Gwardii Piechoty Koronnej w XVIII w., widok z placu musztry FOT. MNW DOMENA PUBLICZNA

Była twierdzą, więzieniem i miejscem straceń. To stąd w listopadzie 1918 r. wysłała depecha, w której Józef Piłsudski poinformował świat o odrodzeniu państwa polskiego. Od września 2023 r. na warszawskiej Cytadeli będzie funkcjonowało Muzeum Historii Polski

Teren, na którym obecnie znajduje się Muzeum Historii Polski, stanowi część skarpy wiślanej biegnącej przez Żoliborz. Wyjątkowo urokliwe warunki naturalne wykorzystał zakon pijarów, który przybył do Warszawy jeszcze w XVII w. i tu założył swoją letnią siedzibę. W 1725 r. miejsce to wydzierżawiono Gwardii Piechoty Koronnej. Powstało wówczas siedem podłużnych pawilonów koszarowych, a naprzeciw nich plac musztry. Plac ten z trzech stron otoczyły pałacyki oficerskie z ogrodami warzywnymi. Wytyczono Aleję Gwardii, która umożliwiała komunikację z miastem. W czasach króla Stanisława Augusta powiększono regiment i jego siedzibę. W latach 80. XVIII w. w miejscu zburzonych pałacyków oficerskich wzniesiono dwa wielkie boczne pawilony, flankujące

plac musztry – do tego układu nawiązują współcześnie budynki Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Historii Polski.

BUDOWA CYTADELI

7 września 1831 r. armia rosyjska zdobyła Warszawę. Powstanie listopadowe zbliżało się do upadku. Do miasta wkroczyło 70 tys. żołnierzy, którzy zajęli obiekty wojskowe i publiczne. Obawiano się, by nie powtórzyły się wydarzenia nocy listopadowej – atak ludności Warszawy na rozrzucone jednostki rosyjskie. Dlatego też car Mikołaj I polecił wybudowanie stałych fortyfikacji, które zabezpieczyłyby wojska okupacyjne w Warszawie i osłaniałyby zachodnią granicę Imperium Rosyjskiego. Pod budowę wybrano tereny leżące na północnym skraju Warszawy, ale na tyle blisko Starego i Nowego Miasta, by można je było razić ogniem artyleryjskim. Rdzeniem były tereny wojskowe i wywłaszczone zabudowania konwiktu pijarów, co zmniejszało koszty związane z wykupem gruntów. Wiśla zapewniała ochronę od wschodu i była idealną drogą dla transportu materiałów i wojska, w tym do największej i najważniejszej twierdzy w Królestwie Polskim – Modlina.

Budowę warszawskiej Cytadeli rozpoczęto w 1832 r. Zajęto grunty o powierzchni 35 ha, ale dwa razy większą powierzchnię przeznaczono na stworzenie esplanady,

czyli pustej przestrzeni na przedpolu twierdzy. Do prac ziemnych zaangażowano 2 tys. robotników. W 1836 r. obiekt zyskał zdolność obronną. Po drugiej stronie Wisły wzniesiono Fort Śliwickiego, który zabezpieczał (roztawiany zimą) most łyżwowy i zapewniał całkowitą kontrolę nad żeglugą wiślaną. Koszt budowy Cytadeli, wynoszący ponad 10 mln rubli w srebrze, stanowił kontrybucję nałożoną na Warszawę, która zresztą fatalnie odbiła się na jej budżecie w kolejnych latach.

WIĘZIENIE

Na Cytadeli szybko powstało więzienie dla podejrzanych o działalność niepodległościową. W lipcu 1833 r. przygotowano osiem cel w budynku X pawilonu, w których jednorazowo mogło pomieścić się do 40 więźniów.



Stacja Radiotelegraficzna na Cytadeli

FOT. NAC DOMENA PUBLICZNA

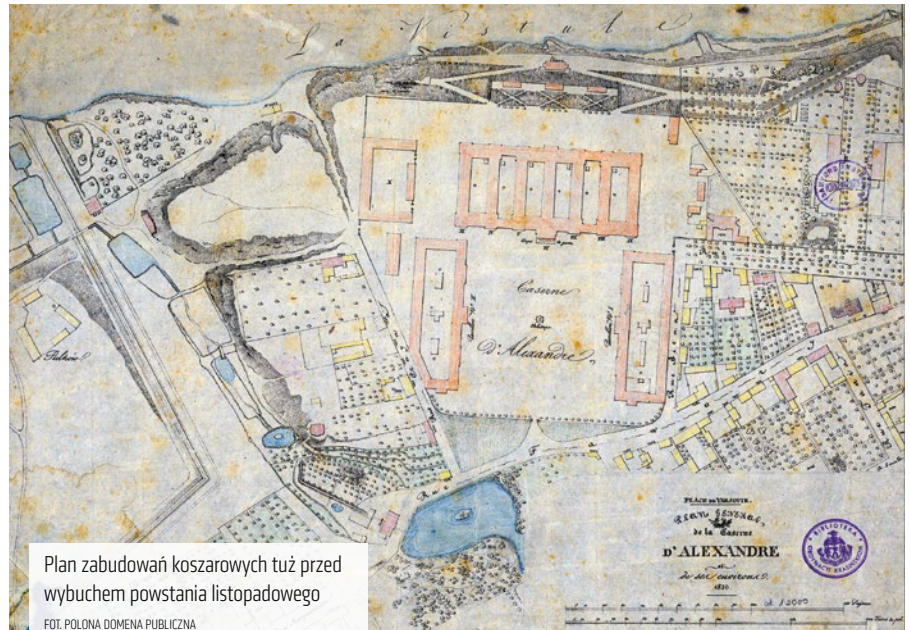
Tak powstała siedziba Komisji Śledczej przy Naczelnym Dowódcy Armii Czynnej i Naczelniku Królestwa Polskiego. Szybko okazało się, że ruch niepodległościowy w Królestwie wcale nie wygaś. W latach 40. i 50. XIX w. powstawały liczne tajne stowarzyszenia, stawiające sobie za cel wywołanie kolejnego powstania. Toteż jeszcze kilkakrotnie przebudowywano gmach, by zwiększyć liczbę cel. W czasie powstania styczniowego urządzono łącznie 88 pomieszczeń, w których mogło pomieścić się ok. 200 ludzi. W okresie manifestacji patriotycznych, w początku lat 60. XIX w., w Cytadeli więziono jeszcze więcej osób. Jesienią 1861 r. Rosjanie aresztowali 3 tys. warszawiaków, z czego aż 1,5 tys. uwięziono na Cytadeli.

Do 1915 r., kiedy Rosjan zmuszono do ucieczki z Warszawy, przez mury Cytadeli miało przejść ok. 40 tys. więźniów. Byli wśród nich: Karol Levittoux, spiskowiec który 7 lipca 1841 r. popełnił samobójstwo, podpalając więzienny siennik; ks. Piotr Ściegienny, organizator słumionego w zarodku powstania w 1844 r.; poeta Adam Asnyk; bł. Honorat Koźmiński, uwięziony za udział w antyrosyjskiej konspiracji; przywódca powstania styczniowego z dyktatorem Romualdem Trauguttem; członkowie I Proletariatu z Ludwikiem Waryńskim; kierownictwo PPS z Józefem Piłsudskim; przedstawiciele ruchu narodowego, a wśród nich Roman Dmowski.

Cytadela była też miejscem kaźni. Na jej stokach stracono ok. 500 osób, z czego połowa egzekucji przypada na okres rewolucji 1905 r. Szczególnie złą sławą odkryły się prowadzące na brzeg Wisły Wrota Iwanowskie, zwane Bramą Straceń. Od 1886 r. było to stałe miejsce wykonywania wyroków śmierci. Najstraszniejsza w dziejach Cytadeli była egzekucja z 5 sierpnia 1864 r., kiedy w obecności 30 tys. mieszkańców Warszawy, na stokach Fortu Włodzimierza (dzisiaj Fort Legionów) w przerażającej ciszy, stracono pięciu członków Rządu Narodowego z dyktatorem powstania, Romualdem Trauguttem, na czele.

OBIEKT WOJSKOWY

W historii Cytadeli były też jaśniejsze karty. Stąd w listopadzie 1918 r. za pomocą przejętej od Niemców radiostacji wojskowej Józef Piłsudski poinformował



Plan zabudowań koszarowych tuż przed wybuchem powstania listopadowego

FOT. POLONA DOMENA PUBLICZNA



Widok na Bramę Straceń w XIX w.

FOT. POLONA DOMENA PUBLICZNA

świat o odrodzeniu państwa polskiego. W połowie sierpnia 1920 r. radiostacja w Cytadeli przewyższała mocą nadajnika wszystkie aparaty polowe oddziałów Armii Czerwonej, zbliżające się do linii Wisły. W dniach 15–16 sierpnia, kiedy rozwijała się Polska kontrofensywa znad Wieprza, radiotelegrafiści nadawali nieustannie, przez 36 godzin, komunikaty w alfabecie Morse'a, przez co oddziały sowieckie nie mogły otrzymać nowych rozkazów i zostały rozbite.

Po odzyskaniu niepodległości Cytadela została przejęta przez Wojsko Polskie i jako obiekt wojskowy funkcjonowała aż do czasów współczesnych. Teraz wresz-

cie, dzięki inwestycji sfinalizowanej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, stanie się domem dla Muzeum Historii Polski. Po blisko dwóch wiekach warszawska Cytadela staje się częścią otwartej przestrzeni publicznej. W ten sposób przekształcając się w dostępny dla wszystkich park kultury, codziennego odczytniku, łączący przestrzeń na rozrywkę z miejscem refleksji. Od końca września Muzeum Historii Polski zaprasza na Cytadelę, wspólnie z bliskimi sąsiadami: Muzeum Wojska Polskiego, Muzeum X Pawilonu oraz Muzeum Katyńskim.

Michał Bąk, Łukasz Sobechowicz

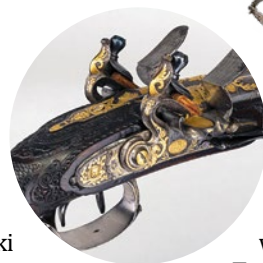
„Wielkie i małe historie. Tworzenie kolekcji Muzeum Historii Polski”

To tytuł inauguracyjnej wystawy czasowej, czekającej na pierwszych gości Muzeum. Ekspozycję tworzy 500 z liczącej blisko 60 tys. obiektów kolekcji Muzeum Historii Polski. Pokazuje ona wiele interesujących zabytków, a także tłumaczy, skąd biorą się eksponaty prezentowane w muzealnych salach: jak się je pozyskuje i odzyskuje, jak ważna jest współpraca z innymi instytucjami kultury, z konserwatorami zabytków i Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a wreszcie jak wielkie znaczenie ma ofiarność prywatnych darczyńców. Wystawa to możliwość przyjrzenia się historiom różnych zwykłych i niezwykłych przedmiotów z ponad tysiąca lat polskich dziejów. Dobrym



Kurtka mundurowa gen. Stanisława Maczka, ok. 1940 r., dar rodziny Maczek-Skillen

przykładem jest strzelba hrabiego Wincentego Krasieńskiego, dzieło sztuki z epoki Napoleona: została zagrabiona przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej i powróciła do Polski dzięki wytrwałym staraniom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dziś pokazuje zarówno historię ścisłych więzów polsko-francuskich, jak i mozolne odzyskiwanie zagrabionych przez niemieckiego okupanta zabytków. Ekspozycje prezentowane na wystawie były świadkami poruszających losów ich właścicieli. Tak jest w przypadku munduru Stanisława Maczka, podarowanego



Strzelba myśliwska hr. Wincentego Krasieńskiego z pracowni Jeana Lepage'a, pocz. XIX w.

Muzeum Historii Polski przez wnuczkę generała.

Ten eksponat przypomina bohaterstwo polskich żołnierzy, a także najbardziej osobisty wymiar ich losów związany z emigracyjną tułaczką. Obiekty na wystawie opowiadają o dziejach dawnych i tych zupełnie nam bliskich. Będzie tu miejsce i na archeologiczne odkrycia w rodzaju pozostałości pałacu Villa Regia, wzniesionego w czasach Władysława IV, i na eksponaty związane z agresją rosyjską na Ukrainę oraz pomocą udzieloną narodowi ukraińskiemu przez Polaków. To przykład na to, że każdy z nas tworzy historię i że historia każdego człowieka ma znaczenie. Kolekcję Muzeum Historii Polski po prostu trzeba zobaczyć. Po to, by wiedzieć więcej o dziejach Polski i aby poznać fascynującą pracę muzealników.

Przyszła wystawa stała MHP

Opowieść o historii Polski będzie rozwijana w sześciu galeriach poświęconych kolejnym epokom. Pierwsza doprowadza historię średniowiecznej Polski od chrztu i budowania zrębów państwowości aż do końca panowania Jagiellonów i podpisania aktu unii lubelskiej. Druga jest poświęcona dawnej Rzeczypospolitej – jej szlachcie, narodom, kryzysowi i odrodzeniu, aż do chwili rozbiorów, trzecia okresowi zaborów, a czwarta łączy przedstawienie zmagania Polaków o niepodległość w czasie pierwszej wojny światowej oraz budowę niepodległego państwa po 1918 r. Dwie ostatnie części opowiadają o drugiej wojnie światowej i o najnowszych dziejach Polski, w tym zwłaszcza o zmaganiu z dwoma totalitaryzmami. Niemal dokładnie połowa przestrzeni wystawien-

niczej dotyczy XX w. Dzieje minionego stulecia wciąż pozostają podstawowym punktem odniesienia w historycznych debatach i wywierają wpływ na naszą terażniejszość.

Jaką historię będzie opowiadać MHP? Kluczową ideą jest przedstawienie dziejów Polski przez pryzmat historii wolności. Wokół tej wartości zbudowana jest



Fotografia obrazu autorstwa Bractwa św. Łukasza pt. „Konfederacja Warszawska”

narracja o państwie i narodzie. Mieszczą się w tym historia parlamentarna i konstytucyjna, ruchy obywatelskie i swobody republikańskie. Niepodległość i wytrwała walka o jej odzyskanie jest dla twórców wystawy istotnym wyróżnikiem polskiej historii. Drugim z wiodących wątków tematycznych jest powstawanie i ewolucja polskiej tożsamości od Polski Piastów do Polski Jagiellonów, a potem ukształtowanie się nowoczesnego narodu. Jest tu też miejsce na dzieje kultury, stanowiące proces powstawania wspólnego kodu kulturowego. Trzeci z głównych tematów to przemiany społeczno-gospodarcze, widziane przez pryzmat przełomowych momentów w dziejach cywilizacji. Wszystko to razem tworzy opowieść o historii Polski, której dotąd nie było.

Festiwal Otwarcia Muzeum Historii Polski

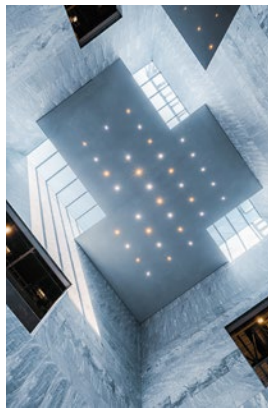
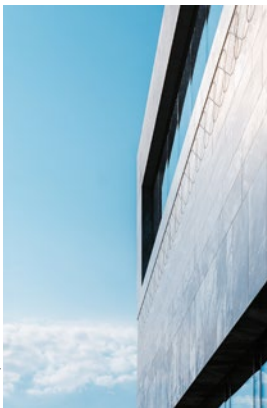
Muzeum Historii Polski zaprasza na warszawską Cytadelę, do swojego nowego gmachu. W programie: kuratorskie oprowadzanie po wystawie, debaty, warsztaty dla najmłodszych, wizyta na tarasie widokowym, spektakle, koncerty, pokazy filmowe. To znakomity pomysł na rodzinny weekend, nie tylko dla miłośników historii!

Od 29 września będzie można zwiedzać wystawę czasową prezentującą unikatowe zbiory, a także obejrzeć jedyny w swoim rodzaju gmach. 30 września i 1 października będzie można ponadto wziąć udział w zajęciach edukacyjnych, debatach i atrakcjach niespodziankach. To propozycja dla tych wszystkich, którzy chcą poznać nowe miejsce na mapie polskich instytucji kultury, malowniczo ułożone na warszawskim Żoliborzu, na wysokim brzegu Wisły, blisko Nowego Miasta. Szczegółowe informacje na stronie: www.muzhp.pl.

Inwestycja sfinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wieńczy proces przekształcania warszawskiej Cytadeli w przestrzeń publiczną. Zbudowana blisko dwa wieki temu jako budząca grozę carska twierdza stanie się dostępnym dla wszystkich parkiem kultury, codziennego odpoczynku. Będzie to miejsce refleksji nad historią i działalności kulturalnej, a także rozrywki i relaksu. Czterdzieści cztery tysiące mkw., cztery kondygnacje nadziemne i dwie podziemne – nowa siedziba MHP to budynek, który będzie świetnie służył działaniom kulturalnym, naukowym i edukacyjnym, atrakcyjnemu prezentowaniu dziejów naszego państwa i narodu.

GMACH MUZEUM HISTORII POLSKI

Zaprojektowany przez pracownię WXCA to jeden z najnowocześniejszych budynków, które powstały w ostatnich latach w naszym kraju. Będzie tu miejsce na organizację wystaw, a także audytorium z doskonałą akustyką sali koncertowej, sala kinowa, sale edukacyjne i efektowny taras widokowy na dachu. Jednocześnie gmach to gratka dla pasjonatów historii i uważnych obserwatorów. Efektowna marmurowa elewacja nawiązuje do kolejnych okresów-warstw naszej historii: od czasów najdawniejszych do współczesności. Można w tym dostrzec metaforę historii jako procesu: nakładanie się kolejnych warstw wydarzeń, ciągłość i nieciągłość procesów historycznych. Kamienne płyty fasady są zdobione reliefami nawiązującymi do detali polskiej architektury, od Drzwi Gnieźnieńskich, przez ornamenty romańskie i gotyckie, renesansowe, inspirowane architekturą Wawelu, barokowe, aż do XX-wiecznego modernizmu. Warto w ich poszukiwaniu uważnie studiować elewację budynku ze wszystkich czterech stron świata!



FOT. MHP/ALEXANDER MALACHOWSKI

PARTNERZY
DODATKU:





MUZEUM
HISTORII
POLSKI



WEJDŹ DO HISTORII!

MUZEUM HISTORII POLSKI

Otwarte od 29 września 2023

📍 Cytadela Warszawska



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

muzhp.pl



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.